

Michał Nowak

Sprawozdanie z sesji naukowej na
temat: prymasostwo i prymasi w
życiu państwa i narodu polskiego,
Warszawa - 11 XII 1999 r.

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 7/1, 287-290

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

postawił też pytanie, na ile obraz rodziny wpłynął na naukę o Bogu Ojcu? Stwierdził, że np. znajomość prawa adopcji mogła pomóc w zrozumieniu różnicy między Synostwem Jezusa, a naszym przez adopcję; gdy mówimy Ojczy wyznajemy szacunek i moc Boga; nazywanie Boga Ojcem mówi o przyobiecany nam dziedzictwie; akt usynowienia – prawo do dziedziczenia; kiedy indziej łatwiej będzie wytłumaczyć cierpienia chrześcijan, powołując się na obraz ojca, który czasem karci, aby wychować (np. św. Augustyn).

Na zakończenie sympozjum ks. S. Longosz podziękował wszystkim uczestnikom, a zwłaszcza prelegentom, wyrażając radość, że zaprezentowali się młodzi przedstawiciele ośrodków dotychczas mniej aktywnych, co dobrze rokuje patrystyce w Polsce na przyszłość. Podsumowania sympozjum dokonał o. H. Pietras wskazując, że w przedstawionych referatach zarysowały się dwa nurty teologii: teologii odgórnej (Justyn, Grzegorz) – mówienia o Bogu Ojcu na podstawie Objawienia; i teologii oddolnej (Marceli, Teodoret) – przez fakt wcielenia i narodzenia Jezusa z Maryi, przez widzenie ojcostwa ziemskiego mówienie o Ojcu Niebieskim. O. H. Pietras podkreślił, że wszystko, co wiemy na co dzień o ojcu, ma wielki wpływ na to, co wiemy i mówimy o Bogu, a mimo, że czujemy się może w tym jeszcze bardziej nieporadni od Ojców Kościoła nie możemy tego zaprzestać.

Ks. Adam Filipowicz

SPRAWOZDANIE Z SESJI NAUKOWEJ NA TEMAT: PRYMASOSTWO I PRYMASI W ŻYCIU PAŃSTWA I NARODU POLSKIEGO. WARSZAWA – 11 XII 1999 R.

W dniu 11 grudnia 1999 r. Towarzystwo im. Stanisława ze Skarbimierza przy współpracy Koła Naukowego Studentów Historii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego zorganizowało w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II w Warszawie sesję naukową na temat: *Prymasostwo i prymasi w życiu państwa i narodu polskiego*. Przewodnictwo naukowe sprawował prof. dr hab. Wiesław Jan Wysocki – prof UKSW. Na sympozjum referaty wygłosili głównie przedstawiciele warszawskiego środowiska naukowego, ale uczestniczyli w nim również historycy z Łowicza i Olsztyna. Szczególnie dostojnymi gośćmi byli Ks. Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski, oraz abp gnieźnieński Henryk Muszyński.

Sesję poprzedziła Msza święta celebrowana w archikatedrze warszawskiej przez Jego Eminencję ks. Prymasa. Podczas homilii podkreślił on z pokorą, nawiązując do działalności Jana Chrzyciela i tematu sympozjum, że wielką rolę w budowaniu tu na ziemi Królestwa Bożego pełnią obok otoczonych splendorem ważnych osobistości również zwykli, dążący do świętości ludzie.

Jako pierwszy podczas sesji wystąpił ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski (UKSW), który przedstawił genezę instytucji prymasów i ich funkcje w historii Kościoła powszechnego. Wymienił ich kompetencje, a omawiając okres średniowiecza podkreślił podział prymasów na dwie grupy: z uprawnieniami jurysdykcyjnymi oraz takich, dla których ten

zaszczytny tytuł był tylko honorem udzielonym „ad personam”. Wspominał również o dużej liczbie ośrodków prymasowskich w owym czasie (m.in. Toledo, Canterbury, Ostrzyhom, Moguncja, Trewir) oraz o praktyce przenoszenia tego tytułu z arcybiskupstwa jednego miasta na drugie. Prymasi posiadali wówczas uprawnienia legackie. Autor referatu zwrócił ponadto uwagę na pierwsze postanowienia w kwestii prymasostwa zawarte w dekrete Gracjana. Sporą część swojej wypowiedzi Prelegent poświęcił dziejom tej instytucji w Polsce. Zauważył, że kwestia precedencji w Kościele polskim pojawiła się dopiero po utworzeniu drugiej metropolii w Haliczu (1375r.), gdy arcybiskupowi gnieźnieńskiemu przybył równorzędny partner. Jednak wśród akt soboru w Konstancji nie znaleziono żadnego dokumentu nadającego Mikołajowi Trąbie godność prymasa. Dopiero w 1515 r. papież potwierdził takie uprawnienie dla arcybiskupa gnieźnieńskiego. Ksiądz Profesor zamknął swój referat wymieniając przywileje prymasów zawarte w dwóch najnowszych kodeksach prawa kanonicznego – z 1917 r. i z 1983 r. Ten pierwszy nadaje im prawo honorowe i prawo pierwszeństwa, a drugi utrzymuje jedynie prerogatywy honorowe, bez żadnych uprawnień jurysdykcyjnych (chyba że specjalny przywilej Stolicy Apostolskiej lub zwyczaj będą stanowić inaczej).

Następnie referat wygłosiła prof. dr hab. Anna Sucheni-Grabowska, która zajęła się kwestią udziału prymasów w parlamentaryzmie polskim w XVI w. Podkreśliła ona różnorodność czasu trwania poszczególnych duchownych na stolicy arcybiskupiej w Gnieźnie podczas omawianego stulecia. Jagiellonowie zaś z reguły powoływali na to stanowisko osoby z kręgów dworsko-kancelaryjnych. Prymasi byli senatorami i w pismach zwanych „delibatoriami” wypowiadali się przed zwołaniem sejmu. Często przewodzili senatowi i brali aktywny udział w jego obradach. Następnie Pani Profesor scharakteryzowała sylwetki najwybitniejszych prymasów XVI wieku – Jana Łaskiego, Jakuba Uchańskiego i Stanisława Karnkowskiego. Ogólnie stwierdziła ważną i często wciąż niedocenianą rolę prymasów w omawianym okresie.

Jako trzeci głos zabrał prof. dr hab. Jan Dziegielewski (UW – Warszawa). Mówił on o działalności prymasów w okresach pełnienia funkcji interrexów w Polsce przedrozbiorowej. Podkreślił pomniejszanie bądź niezauważanie przez wielu historyków znaczącej roli prymasów podczas elekcji nowych władców. To bowiem oni przejmowali obowiązki głowy państwa w wypadku śmierci, abdykacji bądź detronizacji króla. Ważny był także fakt, iż nie posiadali materialnych podstaw władzy. Pan Profesor opisał dwie główne przyczyny piastowania przez prymasów tych ważnych funkcji państwowych: byli to najważniejsi dostojnicy kościoła, a ponadto współcześni nie żywili obaw przed ewentualnym trwałym złączeniem obu godności. Prymasi pozostawali również ponad podziałami politycznymi polskiej szlachty i starali się być mediatorami w sporach. Budzili postawy obywatelskie, a ich znacząca pozycja wynikała nie z siły zbrojnej, ale z posiadanego autorytetu. Starali się chronić kraj przed wojnami domowymi, które często groziły Polsce w konsekwencji podwójnej elekcji. Autor referatu podkreślił, że to właśnie podczas interregnum uchwalono m.in. słynny akt Konfederacji Warszawskiej.

Po krótkiej przerwie ks. dr Andrzej Gałka (PFT Warszawa) wygłosił wykład dotyczący prymasów okresu zaborów. Mówił o dużym łęku rządów państw zaborczych

przed tytułem „Prymasa Polski”, tak bardzo przypominającym Polakom niepodległość Ojczyzny. Prusy (na obszarze których znalazło się Gniezno) zwalczały tę godność, a Rosja i Austria dążyły u papieża do utworzenia prymasostw na terenach ich zaborów, co bardzo pomniejszyłoby znaczenie arcybiskupa gnieźnieńskiego. Pierwszym prymasem okresu zaborów był Ignacy Krasicki, słynny poeta oświeceniowy. Kolejny arcybiskup gnieźnieński, Ignacy Raczyński, tytułu tego już nie używał. Został on przywrócony przez abpa Przyłuskiego. Ważnym faktem potwierdzającym uznawanie tej godności przez Stolicę Apostolską było przyznanie arcybiskupowi Mieczysławowi Halko-Ledóchowskiemu miejsca wśród prymasów (po patriarchach) podczas soboru watykańskiego I. Następcą tego prymasa był Niemiec, stąd nazywanie go „Prymasem Polski” byłoby (i tak rozumiano również w tamtym okresie) dużą niezręcznością. Innym wybitnym arcybiskupem gnieźnieńskim okresu zaborów był Florian Stablewski, zwolennik pracy organicznej. Ogólnie referent zauważył, że polityka zaborców wymagała od arcybiskupów gnieźnieńskich tych czasów dużej delikatności w używaniu tytułu prymasa.

Atmosferę rozbawienia wywołał na sali wykład ks. dra Zbigniewa Skielczyńskiego (MWSHP Łowicz) zatytułowany *Okoliczności utworzenia archidiecezji warszawskiej i prymasostwo w Warszawie*. Referent ubarwił bowiem swoje wystąpienie anegdotami i licznymi dygresjami. Przedstawił ogólne tło akcji ambasadora rosyjskiego w Watykanie, starającego się o utworzenie arcybiskupstwa w Warszawie (rokowania rozpoczęto w styczniu 1817 r.) oraz pozytywne, uwieńczone kompromisem, zakończenie negocjacji. Podkreślił, że tytuł prymasa Warszawa otrzymała niejako „w prezencie”, gdyż nie było to elementem oficjalnej listy postulatów ambasadora rosyjskiego.

Po kolejnej krótkiej przerwie swój referat przedstawił ks. prof. dr hab. Henryk Damian Wojtyśka (UMW Olsztyn). Omówił on wzajemne relacje pomiędzy prymasami a nuncjuszami w historii Polski. Podkreślił delikatność i złożoność problemu (prymas był bowiem także „legatus natus”). Pierwsze spotkania nuncjuszów z prymasami miały miejsce w XVI w. Podczas „interregnum” nuncjusz musiał oddawać honory interrexowi (prymasowi) jako panującemu. Liczne spory wywoływała kwestia współprzewodniczenia synodom, a w 2 poł. XVII w. i 1 poł. XVIII w. również sprawa przyjmowania przez internuncjuszów odwołań od wyroków polskich sądów kościelnych. W XX w. kolejny wspólnie przewodzony synod odbył się w 1936 r.

Następnie głos zabrał ks. prof. dr hab. Janusz Zbudniewek (UKSW), który wygłosił referat pt: *Jasna Góra w strategii pasterskiej Prymasów Polski*. Zauważył on, że choć opiekę nad klasztorem na Jasnej Górze sprawowali biskupi krakowscy, to zdarzało się, że byli oni jednocześnie arcybiskupami gnieźnieńskimi. Omówił również rolę prymasów w okresie „potopu” szwedzkiego. Prymas Stanisław Szembek, arcybiskup gnieźnieński z czasów saskich, poparł pielgrzymkę z Warszawy do Cudownego Obrazu, organizowaną przez paulinów. Ksiądz Profesor za szkodliwą dla Jasnej Góry uznał politykę prymasa Michała Poniatowskiego. Wspomniał również o pielgrzymce abpa Felińskiego do tego sanktuarium. Podkreślił wagę decyzji podjętej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, aby konferencje episkopatu Polski odbywały się w Częstoch-

wie. Z historii najnowszej referent omówił dużą aktywność prymasa Wyszyńskiego we wspieraniu kultu Matki Boskiej Częstochowskiej. To właśnie ten prymas najczęściej odwiedzał Jasną Górę spośród wszystkich wcześniejszych arcybiskupów gnieźnieńskich noszących ten tytuł, bo aż ok. 136 razy.

Ostatni wykład sesji, poświęcony historii XX wieku, a ściślej rzecz ujmując osobie kardynała Stefana Wyszyńskiego, zaprezentował ks. prał. Józef R. Maj. Wyczerpująco omówił on wielkie zasługi Księdza Prymasa dla dobra i pomyślności naszej Ojczyzny. Przede wszystkim kardynał Wyszyński ratował godność człowieka w komunizowanej Polsce, był żywym przykładem jej ocalenia nawet w ekstremalnych warunkach. To on przeprowadził Kościół przez jeden z najtrudniejszych czasów w dziejach Polski, okres propagowania przez państwo materializmu i ateizmu. Był także bojownikiem o godność narodu polskiego. Ksiądz Prałat nazwał go „interrexem” czasów PRL-u, obrońcą polskiej racji stanu. Prymas Wyszyński dbał również o młodzież akademicką i troszczył się o jak najpełniejsze zjednoczenie Ziemi Zachodnich i Północnych z resztą kraju. Uczestniczył w czterech konklawe, a na ostatnim z nich na stolicę Piotrową wybrano Polaka, kardynała Karola Wojtyłę. Stał się przez to jedną z najwybitniejszych postaci w historii Polski.

Dyskusja, która wywiązała się po sesji, była raczej krótka i w nieznacznym stopniu pogłębiła merytoryczną stronę spotkania. Wrócono jeszcze do kwestii kontaktów z nuncjuszami oraz przedstawiono stosunek prymasa Wyszyńskiego do wojska. Większą część czasu przeznaczanego na dyskusję pochłonęła wypowiedź pułkownika Sadowskiego, który przedstawił swoje prywatne losy oraz chwile kontaktów z osobą Prymasa Tysiąclecia.

Po dyskusji zostały wygłoszone krótkie komunikaty. Mgr Marian P. Romaniuk podkreślił wagę posługi obecnego prymasa kardynała Józefa Glempa w perspektywie III Tysiąclecia, a w przeszłości w okresie stanu wojennego i upadku systemu komunistycznego w 1989 r. Adrianna Suwała (UKSW) omówiła dzieje Akademii Teologii Katolickiej, która od października 1999 r. stała się nowym, „prymasowskim” uniwersytetem w Warszawie. Podkreśliła szczególne związki byłej ATK z jej długoletnim Wielkim Kancelerzem Prymasem Wyszyńskim i jego starania o kanoniczność tytułów naukowych tej uczelni. Zostało to uhonorowane nadaniem nowemu uniwersytetowi imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zwróciła też uwagę na kontakty z ATK obecnego prymasa kard. J. Glempa. Robert Kowalski z Akademickiego Stowarzyszenia „Soli Deo” opowiedział o konkursie dla uczniów szkół średnich poświęconym życiu i nauczaniu prymasa Wyszyńskiego (jego pierwsza edycja odbyła się w 1993 r.) obejmującym obecnie cały kraj, a który to konkurs ma na celu propagowanie wartości życia wielkiego Prymasa: wiary, pracy, miłości i patriotyzmu. Cieszy się on żywym zainteresowaniem młodzieży.

Sesję uroczyście ukoronował swoim wystąpieniem jej przewodnik naukowy dr hab. Wiesław Jan Wysocki. Mówił on o liście mec. Karola Głogowskiego do papieża Jana Pawła II z 1982 r., zawierającym wniosek o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego niedawno zmarłego prymasa Wyszyńskiego. Wspomniał także o inicjatywie przyznania Prymasowi Tysiąclecia Pokojowej Nagrody Nobla. Ten podniosły akcent zakończył tę jednodniową sesję, której referaty mają ukazać się w druku.

Michał Nowak